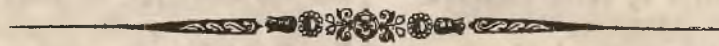


# GAZETA LWOWSKA.



Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. - Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Hiszpania. — Anglia — Francya. — Belgia. — Włochy. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Grecya. — Turcya. — Z Teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

## MONARCHYA AUSTRYACKA. Sprawy krajowe.

**Wiedeń, 1. września.** Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 22. sierpnia r. b. łacińską parochię funduszu religijnego w Stanisławowie nadać najłaskawiej Podhajeckiemu plebanowi, dziekanowi, dozorecy szkół dystryktowych i kanonikowi honorowemu ks. Franciszkowi *Spędakowskiemu*.

(W. Z.)

(Poczta Wiedeńska.)

**Wiedeń, 30. sierpnia.** Donoszą z Warny, że załoga flot sprzymierzonych obchodziła solennie urodziny Jego Mości Cesarza Austrii.

Anglia wyprawia oficera wyższej rangi do głównej kwatery FZM. barona Hess i zjedzie się tam zapewne równocześnie z jenerałem Letang.

Oddział żołnierzy i majtków marynarki austryackiej odjechał ztąd koleją żelazną na Kolonię do Londynu dla odebrania dwóch na angielskich warsztatach dla Austrii zbudowanych okrętów wojennych.

**Wiedeń, 31. sierpnia.** Według wiadomości nadesłanych dzisiaj z Ischl przybędzie Jego ces. Mość do Wiednia w pierwszych dniach miesiąca września.

Dawniejszy ces. rosyjski poseł pan baron Meyendorff przyjedzie tu w niedzielę. W kilka dni za jego przybyciem księżę Gorchakow wyjedzie na krótki czas w sprawach familijnych do Sztutgardy, lecz na dzień 15. września powróci do Wiednia, gdyż w tym dniu spodziewają się odpowiedzi z Petersburga na gwarancye żądane.

## Hiszpania.

(Poczta madrycka. — Rozkaz wyprawienia księży bawiących bez powodu w Madrycie. — Nagroda wstępującym do wojska. — Wyplaty bankowe. — Rozruch w Madrycie uśmierzony.)

Minister sprawiedliwości Alonso oznajmił kardynałowi-arcybiskupowi z Toledo dekretem z 24go sierpnia, że Królowa spowodowana nadzwyczajną liczbą księży, którzy opuściwszy rezydencyę swoją, przebywają pod rozmaitemi pozorami w Madrycie, nakazuje mu użyć niezwłocznie potrzebnych środków, ażeby księża ci w przeciągu czterech dni opuścili Madryt. — Rząd wydał rozkaz, ażeby tym żołnierzom, którzy niechęć korzystać z powszechnego uwolnienia i dobrowolnie wstępują napowrót do służby, ofiarowano w nagrodę 750 realów, to jest ósmą część tej sumy, którą w Hiszpanii wykupują się od służby wojskowej. — Bank Sgo Ferdynanda kazał ogłosić, że otrzymawszy od rządu Jej król. Mości potrzebne fundusze zaczyna wypłacać dalej zapadłe z 31. lipca weksle publiczne. — Marszałek Narwaez oczekuje w swojej wili w Loja żadanego paszportu za granicę, poczem jak słyhać zamysła natychmiast udać się do Biarritz.

Do „Indep. belge“ piszą z Madrytu pod dniem 24. sierpnia: Godzina 4ta. Dziś wieczór oczekują tu zbrojnego zamachu partyi rewolucyjnej. Gwardya narodowa i wojsko sprzyjają rządowi. Liczne patrole przeciągają po mieście. Podobna wielce do prawdy, że klub Union zostanie natychmiast rozwiązany. — Godzina 5ta. Gwardya narodowa jest tak stanowczo zdecydowana pomagać rządowi, że objawia głośno życzenie, by mogła jak najprędzej spotkać się z demokratami. Najznakomitsi kapitaliści otwierają kasy swoje ministrowi finansów, i papiery publiczne idą ciągle w górę. Śród takich stosunków muszą komuniści siedzieć cicho lub zginąć nędznie w ulicach Madrytu.

**Madryt, wtorek, 29. sierpnia.** Rewolucyjny zamach, wywołany odjazdem Królowy Krystyny do Portugalii, został przytłumiony, gdy wojsko i milicya zajęły szturmem barykady powstańców.

(Zeit.)

(Stan Katalonii zatrwała.)

**Madryt, 25. sierpnia.** Wiadomości z Katalonii niepokoją. Jenerał Dulce objawszy dowództwo, rozkazał znieść stan oblężenia, demoliować mury w około Barcelony i uzbroić milicyę miejską. Re-

zultatem tego ostatniego rozporządzenia w Barcelonie będzie zebranie się 30.000 robotników zbrojnych, który po większej części są republikanie, i przy pierwszej podanej sposobności mogą się zrobić panami miasta.

(W prowincyach nowi gubernatorowie. — Dwóch z byłych ministrów ujeżdża do Anglii.)

**Wiedeń, 26. sierpnia.** „Gaceta“ rządowa ogłasza różne dekreta królewskie usuwające dawnych a mianujące nowych gubernatorów prowincyi.

Pan Roman Santillan został mianowany gubernatorem banku San Fernando, któryto urząd już raz piastował, a pan Diego de Mier wicegubernatorem tego banku.

Jak „Times“ donosi, przywiózł angielski statek pocztowy na dniu 19. sierpnia wiadomość do Southampton, że jenerał Blaser i księżę Villa Hermosa odplynęli d. 15. b. m. angielskim paropływem „Taurus“ z Gibraltaru do Liverpoolu.

(W. Z.)

## Anglia.

(Wskrzeszenie Chartyzmu. — Podział zdobyczy morskiej.)

**Wiedeń, 31. sierpnia.** Dziennik „Manchester-Guardian“ donosi: „W Blackstone-Edge-Moor, w tem samym miejscu, w którym się pod przewodnictwem P. O'Connell odbywały metyngi, zrobiono próbę ku wskrzeszeniu nanowo Chartyzmu, ale bez skutku. Pomimo licznych kartek poprzyklepianych przybyło ledwo 900 osób, a metyng nie trwał nawet dwie godzin. Przewodniczył pan Józef Alderson z Bradford; wielu mowców zabierało głos, między tymi także pp. Prest, Pirth, Mooney, Snowdon, Robinson i Ernest Jones.

Czysty przychód z zabranych Rosyanom okrętów, będzie według „Times“ w następujący sposób podzielony:  $\frac{1}{40}$  otrzyma naczelny komendant,  $\frac{3}{40}$  przypadnie dla jenerałów, a  $\frac{1}{8}$  pułkownikom, podpułkownikom itd. Z reszty otrzymają kapitanowie i będący z nimi w równej randze oficerowie 35, oficerowie mniejszej rangi 20, feldweblowie, kwatremistrze itd. 10, sierżanci itd. 8, kaprale 4, a szeregowcy 3 części.

(Times o gwarancyach pokoju.)

**Londyn, 26. sierpnia.** Dziennik *Times* objaśnia w dłuższym artykule podane ze strony Anglii i Francyi warunki pokoju, a rozwodząc się obszerniej nad punktem tyjącym się żeglugi na Dunaju, robi uwagę, że terytoryum położone między ujściami Dunaju musi być odebrane Rosyanom. Zarazem zaleca wspomniany dziennik potwórnice jankajusilniej, ażeby budowano kanał z Czernowody do Kustendzy. Ze względu na trzeci warunek pokoju, tyjący się rewizyi traktatu z roku 1841 powiada dziennik *Times*: Rzeczywiście niewiele do tego potrzeba rozwagi, ażeby pojąć, że niemoże być naszym zamiarem otworzyć Dardanele i Bosfor okrętom wojennym i nadać im tym sposobem prawo krążenia pod murami Konstantynopola, nieuczyniwszy poprzednio z naszej strony kroków, by ta koncesya niewypadła na korzyść Rosyi podając jej sposobność wypływać z wielką flotą na morze śródziemne lub blokować Sułtana w własnym jego pałacu. Słowem: dopóki Rosya zostanie w posiadaniu siły zbrojnej na morzu, którą teraz ma w Sebastopolu i na czarnem morzu, dopóty to morze niemoże być wolne, jeżeli inne mocarstwa morskie niebędą utrzymywać potężnej eskadry na czarnem morzu. Flota rosyjska jest to miecz wiszący bez ustanku nad głową Sułtana. Służy ona wyłącznie na to, by zagrażać Konstantynopol, uderzyć na Trebizondę lub Synopę, albo blokować wybrzeże czerkiejskie. Jest ona nieustanną groźbą słabszemu. I więcej niżeli kiedykolwiek jesteśmy przekonani, że nim trzecia propozycya mocarstw sprzymierzonych przyjdzie do skutku, mocarstwa muszą dojść do przekonania, że flota Rosyi służąca i używana do dopięcia powyższych celów przestała istnieć w portach rosyjskich. Sebastopol i flota jego niedadzą się pokonać układami „a ograniczenie potęgi morskiej, którą ma Rosya na czarnem morzu“, da się osiągnąć tylko zapomocą zniszczenia materyalnych warunków, na których owa potęga polega. Mocarstwa sprzymierzone nie osiągną, dopóki nieuzyskają materyalnych gwarancyi, że podane przez nich warunki zostaną spełnione.

(A. B. W. Z.)

## Francya.

(Poczta paryska. — Doniesienia z Hiszpanii. — Nominacye ambasadorów. — Doniesienia z Konstantynopola. — Wezwanie gospodarów.)

**Paryż, 28. sierpnia.** Pan Olozaga przybył tutaj. *Monitor* zawiera następujące doniesienia z Hiszpanii:

Miasto Saint Sebastian przyjmuje tytuł stolicy prowincji Guipuzcoa ze szkodą Tolosy. *Gazetta* ogłasza kilka nominacji w dyplomacji, a w szczególności pana Luis Lopez de la Torre-Ayllon do Rzymu w miejsce generała Infante i p. Gonzalez Bravo do Wiednia. Minister spraw wewnętrznych odmówił zazadanego od klubu „Union“ odwołania gubernatora Sagasti. Pierwsi reprezentanci handlu w Madrycie, luboć przy obecnym przesileniu bardzo cierpią, zebrali się i ofiarowali rządowi wszelką pomoc na rzecz porządku.

Przybyły do Marsylii parostatek „Euphrate“ zawiera następujące doniesienia z Konstantynopola sięgające po dzień 20. sierpnia: *Journal de Constantinople* donosi, że Derwisz Basza wyjechał d. 17. b. m. do Bukaresztu z wezwaniem do księcia Stirbeya, by wrócił na posadę hospodara Wołoszczyzny. Podobne wezwanie ma być posłane w swoim czasie także do księcia Ghiki, hospodara Multan.

(Wien. Ztg.)

(Zaopatrzenie zimowe dla wojska na północy. — Zniesienie bandy korsarskiej w Lewancie.)

**Paryż**, 25. sierpnia. Dziennik *Constitutionnel* donosi, że w pewnym domu handlowym w Metz zamówiono 45.000 kozuchów baranich dla wojsk przeznaczonych na północ, które będą noszone po wierzchu i naksztalt paletotów cywilnych spinane na piersiach małym rzemykiem.

Ten sam dom miał już nawet otrzymać drugie zamówienie tego rodzaju, z czego wnosić można, że znaczne masy wojska przepędzą zimę w strefach północnych. Nadto przygotowują dla nich cizenki o drewnianych podeszwach i czapki zakrywające cały tył głowy i uszy.

Ostatnie raporta dywizji okrętowej w Lewancie do ministra marynarki donoszą o zniesieniu bandy korsarzy, która w ostatnich trzech tygodniach zrabowała kilka wsi na wyspie Calymno, dopuszczając się przytem rozmaitych zbrodni. Na wyspie Lero otoczyła ją kompania wojska lądowego z korwety „Chaptal“ przy pomocy majtków z tureckiego brygu wojennego w pewnym domku wiejskim i po części pojmała a po części położyła na placu 9 korsarzy. Między poległymi znajdowali się obadwaj przewodzący Javurta i Pappa. Gubernator wyspy Samos kazał kapitanowi korwety „Chaptal“ wyrazić za tę wagą przysługę najgorętsze podziękowanie.

(Abld. W. Z.)

**Paryż**, 27. sierpnia. Od 17. do 23. b. m. przyjęto do szpitalów tutejszych 384 osób chorych na cholere, z których 181 umarło, a 163 wyzdrowiało; w całym mieście zachorowało w przeciągu tych sześciu dni 1000 osób na cholere, a z tych blisko połowa umarła. W ogóle zachorowało tu od czasu wybuchu cholery w listopadzie 16.000 osób, a 8000 umarło.

(Gaz. W.)

## Belgia.

(Zmianie ministeryum nieprzypisują wagi.)

**Bruksela**, 27. sierpnia. *Independance Belge* pisze: jakie przyczyny spowodowały gabinet do ustąpienia, wiadomem nie jest; ale dodaje wkońcu: Sądzą powszechnie, że wiadome życzenie jednego z członków gabinetu złożenia swego portefeullu, wywarło niejaki wpływ na powszechnie postanowienie ministrów, nieodwlekać dłużej dobrowolnego ustąpienia, gdyż później mogłyby ich do tego zmusić kwestye względem nowych wypadków, objaśnienia i głosowania w parlamencie. Na szczęście niema w tej chwili żadnej kwestyi wewnętrznej lub zagranicznej polityki, któraby w jakimkolwiek stopniu mogło uczynić niebezpieczną przesilenie ministeryalne. Zresztą ponieważ zebranie się izb jeszcze jest dalekie, przeto zdaje się, że upłynie niejaki czas i to przesilenie ustanie.

## Włochy.

(Obrót handlowy w państwie papieskiem.)

**Wiedeń**, 1. września. Jarmark tegoroczny w Sinigaglii poszedł bardzo pomyślnie. Kupcy sprzedali znaczny zapas swoich towarów z korzyścią, a urząd celny miał przeszło 68.000 sztuków przychodu. Popyt za towarami był tak wielki, jak nigdy przedtem. Przyczyniło się do tego zmniejszenie ze strony rządu cła przywozowego o 10% od towarów zagranicznych, tudzież zniesienie przez urząd miejski dawniejszej taksy uciążliwej i postaranie się o dobrą operę. Miasto Sinigaglia postarało się też o łaźnię publiczną, a właściciele domów zniżyli znacznie czynsz za mieszkania i składy.

(Lit. kor. austr.)

(Pocztą włoską. — Kary za niedozór urzędników w czasie cholery. — Ojciec św. odwiedza szpital. — Reforma straży finansowej w Parmie. — Wojsko austriackie powróciło z Parmy.)

**Turyn**, 26. sierpnia. *Gaz. Piem.* donosi o usunięciu kilku urzędników gminnych, którzy z obawy przed cholere opuścili miejsce swego urzędowania.

**Rzym**, 23. sierpnia. Jego Świątobliwość Papież zwiadał wczoraj choleryczny szpital św. Ducha i przechodząc od łóżka do łóżka pokrzepiał chorych słowami pociechy, a umierającym udzielał sam świętych sakramentów. Po skończonym przeglądzie wyraził się Jego Świątobliwość w obec przelożonych szpitalu z pochwałą i uznaniem o wszystkich dla dobra chorych porobionych urządzeniach.

**Parma**, 23. sierpnia. Jej królewicz. Mość Rejentka, spowodowana niechlubnymi raportami o kilku do straży finansowej należących indywiduach, i chcąc zaradzić temu, by niecne postępowanie kilku nieplamiło całego korpusu, nakazała mianować komisję i pole-

cić jej odnowienie personalu straży finansowej, do której niewolno na przyszłość przyjmować nikogo, komuby w politycznym lub jakimkolwiek innym względzie można zarzucić coś nieprzyzwoitego. Prace komisji tej mają być przedłożone Jej królewicz. Mości po koniec przyszłego miesiąca.

Podług korespondencji w dzienniku *Unione* skazała komisya wojskowa w Parmie znowu siedm osób za udział w ostatnim zamachu rewolucyjnym; 35 innych zaś puszczone na wolność.

Ces. austriackie wojska, które na wiadomość o powstaniu w Parmie wysłano dla wzmocnienie załogi tamtejszej, powróciły już na dawne swoje stacye.

(Abld. W. Z.)

(Cholera nieustaje i szerzy się.)

**Tryest**, 1. września. Według doniesień z Ankony z 29go z. m. podał urząd miejski dziewięć-dniowej kontumacyi cholerycznej wszystko co tylko przybywa z Palermu, Bari i Manfredonii. Listy z Palermu z 20. z. m. niepiszą nic o domniemyanych zaburzeniach w Sycylii. Ludność znosi klęskę choroby z cierpliwością, a cholera wzmogła się ostatniemi czasy jeszcze bardziej. Od 11. z. m. umarło na nią przeszło 1800 osób, a między temi obadwaj księżę Lampedusa. — Miasto Palermo dotknięte najwięcej cholere i najwięcej też osób zlamtał się wynosi.

(L. k. a.)

## Królestwo Polskie.

(Zaraza bydła.)

Z Wołynia i z gubernii grodzieńskiej rozszerzyła się zaraza na bydło w Lubelskiem, a mianowicie w obwodzie leżącym wzdłuż Bugu. Szczególniej grasuje zaraza w okolicyach Biały i Radzyna, i coraz jeszcze się wzmaga. Dla powstrzymania jej przedsięwzięto wszelkie środki potrzebne.

(L. k. a.)

## Rosya.

(Journal de St. Petersburg o wyprawie rosyjskiej.)

Dziennik *Journal de St. Petersburg* odpowiada na umieszczony w *Journal des Debats* artykuł o opuszczeniu księstw naddunajskich. W odpowiedzi tej zwraca pomiędzy innymi uwagę na to, jak małe korzyści odniosły dotychczas obadwa sprzymierzone z Turcyą mocarstwa mimo rozwinięcia tak kolosalnych sił zbrojnych i twierdzi, że państwa te postanowiły zdobyć i rozebrać Rosyę, gdy przeciwnie Rosya ani szukała tej wojny, w którą ją zawikłano, ani też była do tego przygotowana. Rosya nie miała żadnych zamiarów połączonych z ambicyą i chęcią podboju i niemoże też zniweczenie tych podsuwanych jej zamiarów uważać za jakąkolwiek klęskę. Księstwa naddunajskie zostały oksedzone dlatego tylko, by uzyskać na razie materyalną gwarancję tych wynagrodzeń, które Rosya w drodze przyjaznych układów od Turcyi otrzymać się starała. Owe 60.000 ludzi, z których składała się rosyjska armia okupacyjna, nie mogłyby były przecież dokonać zdobycia Turcyi, a niedostateczność środków wojskowych rozwiniętych ze strony Rosyi, powinna była bardziej niż wszelkie zapewnienia przekonać świat o umiarkowaniu i szczerości zamiarów rządu cesarskiego.

Zresztą już samo obronne stanowisko, które wojska rosyjskie zajmowały przez ośm przeszło miesięcy, jest podług zdania tego dziennika dostatecznym dowodem na to, że Rosya miała tylko na celu wierne dopełnienie zobowiązań przejętych na siebie w obec Europy.

„Przy takim więc składzie rzeczy — mówi *Journal de St. Peters.* i przy takim stanowisku obudwu armii walczących, musieli Turcy koniecznie dla numerycznej przewagi swojej i przy pomocy licznych twierdz swoich odnieść niejaki korzyści na kilku punktach tej rozległej linii bojowej. Wszelako chociaż nieodmawiamy bynajmniej tej sławy nieprzyjaciółom naszym, przyzna to przecież każdy bezstronny i doświadczony wojownik, że nicumieli korzystać należycie ze swoich powodzeń, i że zbyt nikłe rezultaty ich mniemyanych zwycięstw są tylko dowodem nieustraszonego mężstwa i heroicznej wytrwałości, z jakimi walczyły wojska nasze i które od dawna już stanowią sławę armii rosyjskiej.“

Co się tyczy projektu podburzenia Serbów i innych chrześcijańskich ludów Turcyi, niepotrzebuje rząd cesarski usprawiedliwiać się z tego weale, że niechciał tych nieszczęśliwych okolic narażać na okropieństwa wojny exterminacyjnej.

Wszelkie zaś iluzye co do tego, że ostatnie odwrotne poruszenia armii rosyjskiej wywołało nie tylko silne nacieranie Turków, ale głównie pojawienie się angielsko-francuskich sił zbrojnych na widowni boju, zbija *Journ. de St. Petersb.* tem twierdzeniem, że jedynie tylko stanowcze wystąpienie Austrii w ostatnich czasach zmusiło armię rosyjską do wykonanych właśnie poruszeń koncentrycznych, a to niedozwalając jej dłużej trzymać się tej pozycyi strategicznej, którą było zajęto w dobrej wierze.

„Przytem wszystkim jednakże“ — tak kończy wspomniany dziennik — „starał się naczelny wódz armii rosyjskiej, książe Gortczakow, odjąć temu poruszeniu zupełnie ów charakter, któryby mu dziś przypisać chciało, wykonując je mianowicie w oczach nieprzyjaciół i z wszelką należyłą spokojnością i powagą. Przez długi czas nawet stał pod Bukaresztem w obliczu armii tureckiej, mając nadzieję, że Omer Basza wyda mu stanowczą bitwę i dopiero gdy nadzieja ta zawiedziona została, zdecydował się wyruszyć w dalszy pochód. Zaczem nie jego w tem wina, że sprzymierzeńcy Turków mimo swej niecierpliwości wojennej pozostali bezczynni za Dunajem.“

(Abld. W. Z.)

## Grecya.

(Poczta ateńska. — Rozporządzenie zniesienia wojsk nieregularnych. — Suma wynagrodzenia turecka. — Na odwet suma wynagrodzenia, którą Grecy żądają.)

**Ateny, 25. sierpnia.** Czytamy w Gazecie Tryestyńskiej:

„Donoszą, że Jego Mość król podpisał rozporządzenie ministra wojny p. Kalergis względem wojsk nieregularnych z niejakimi odmianami. Żądana ze strony Porty suma wynagrodzenia wynosi 7,000,000 dr. — Redaktor dziennika *Neos Kosmos* p. Sophianopoulos, oskarżony o obrazę majestatu, a w sądzie pierwszej i drugiej instancji skazany, uwolniony został wyrokiem najwyższego trybunału sądowego.

Przyzwolony ze strony Porty termin dla wolnej żeglugi marynarki greckiej na wodach tureckich kończy się z bieżącym miesiącem i zdaje się, że Porta nie skłania się do przedłużenia terminu, jeżeli rząd grecki nie uzna w zasadzie kwestyi wynagrodzenia. Sumę wynagrodzenia mają oznaczyć obydwie mocarstwa morskie.

Rząd tutejszy nie chciał odpowiedzieć żądaniom Porty; na przedwczorajszym posiedzeniu ułożyła rada ministryalna notę do Porty, w której rząd Grecyi domaga się wynagrodzenia 100 milionów talarów za szkodę wyrządzoną poddanyom greckim przez wydalenie ich z państw tureckich; ta nota ma być, jak mówią, oddana panu Barotsi, byłemu konsulowi Grecyi w Adrianopolu, a on ma ją odwiedzić i popierać w Konstantynopolu. Pan Barotsi jest bardzo dobrze widziany u obecnego W. Wezyra i w ambasadzie francuskiej w Konstantynopolu, jest Grekiem wyznania katolickiego i bardzo zdolnym dyplomata.

(Abbl. W. Z.)

## Turcyja.

(Selim Basza usunięty od urzędów i godności. — Oświadczenie Greków i Ormian w Adanie. — Kontyngens tunetański przybył.)

**Konstantynopol, 21. sierpnia.** *Journal de Constantinople* przypisuje winę przegranej bitwy pod Bajazet jedynie postępowaniu tureckiego generała Selima Baszy, który zamiast pospieszyć ze stojącą pod jego rozkazami rezerwą udał się bez wiadomego powodu do prowincyi Van.

Dekret Sułtana z d. 16. b. m. usuwa Selima Baszę od wszystkich urzędów i godności; naczelné dowództwo cesarskiej gwardyi przyboeznej obejmuje w jego miejsce Darbhor Reszyd Basza, naczelný generał armii w Konstantynopolu; w naczelnem dowództwie korpusu w Batum zastąpi go przeznaczony pierwéj na gubernatora w Suchum-Kale Mustafa Basza, który się odznaczył w Dobruczy i pod Oltenicą.

Grecy i Ormianie w Adanie wyrazili w adresie do Patriarchy konstantynopolskiego swą przychylność ku wysokiej Porcie.

Na wzgórzach zatoki Beykos obozuje od 8 dni 1500 strzelców angielskich i kontyngens tunetański.

(Abbl. W. Z.)

## Z teatru wojny.

(Wojska tureckie koncentrują się na dolnym Dunaju. — Przygotowania wszędzie na przyjęcie wojsk austriackich.)

**Wiedeń, 31. sierpnia.** Dzisiejsze wiadomości z Bukaresztu sięgają do 28. sierpnia. Wojska tureckie koncentrują się za rzeką Kamazeu, wpływającą do Dunaju powyżej Oraszu. Jenerał Lüders otrzymał rozkaz pozostać na swem obronnym stanowisku pod Gałacem i Ibraiłowem. Wojska wołoskie, wzbraniające się iść za Rosyanami, ścierają się z wojskami rosyjskimi za rzeką Buseo. Dwóch hetmanów wołoskich zabrali Rosyanie jako jeńców do Jas.

Z Orszowy piszą pod dniem 24. sierpnia, że c. k. rząd austriacki urządza jak najlepiej materyalną okupację Wołoszczyzny, co rządowi i ludności księstwa ułatwi niezmiernie umieszczenie załogi austriackiej. Potrzeby zaopatrzenia wojsk załogowych będą w znacznej części pokrywane z magazynów austriackich, albo też gotówką płacone, jeżeli ich kraj dostarczy. Przeznaczonym do kierowania sprawą okupacji organom cesarskim polecono oszczędzać ile możności siły krajowe. W Krajoie oczekują ces. austriackich wojsk z dniem 2. września. Do Bukaresztu nastąpi wkroczenie ich o trzy dni później. W Krajoie wyjdą naprzeciw duchowieństwo i władze na czele procesyi i utworzą szpaler na ich przyjęcie. Wnijścia, któremi wkraczać mają, są świetnie przyozdobione; pośród chorągwi austriackich jaśnieje wizerunek Jego Mości Cesarza Austrii zdobny w wieńce i kwiaty.

(Ll.)

(Baraguay d'Hilliers i Parseval przedsięwzięli rekonesanse. — Jeńców ros. wywieziono. — Eskadra Greys.)

Z morza bałtyckiego zawiera *Koresp. Hamb.* następujące doniesienia:

W zatoce Bomarsundu (naprzeciwko obozu francuskiego), d. 23. sierpnia. Najważniejszą jest ta wiadomość, że jenerał Baraguay d'Hilliers i admirał Parseval Deschenes wyjechali ztąd wczoraj na pokładzie parostatku „Phlegeton“ by osobiście przedsięwziąć rekonesanse. Spodziewani z powrotem dopiero za cztery lub pięć dni. — Wszystkich jeńców rosyjskich już wysłano ztąd; niektórym damom pozwolono towarzyszyć swym mężom. Bomarsund leży w gruzach. Angielskie i francuskie wojska stoją jeszcze w obozach swoich.

**Nyborg, 28. sierpnia.** Angielska eskadra commodora Grey, składająca się z okrętów liniowych „Hannibal“ i „Royal William“, holowana przez dwie parowe fregaty o śrubach i parostatek o kołach, z jeńcami rosyjskimi na pokładach przejeżdżała o godzinie 4 przez wielki Bełt w kierunku północnym.

(W. Z.)

— Według doniesień z Tryestu z 1. września odpłynął admirał Stopford do angielskiej eskadry na morzu czarnem, Pułkownik

Williams udał się na fregacie parowej Highflyer do lorda Raglan'a do Warny w charakterze komisarza armii tureckiej w Kars. Paropływ „Emperor“ zabrał na holownik 30 łodzi kanonierskich w Malcie, lecz przybył do Konstantynopola tylko z 15ma, potraciwszy resztę w podróży. Z Tulonu zawinęły do Konstantynopola paropływy francuskie „Montezuma“ i „Panama“ z 600 majtkami i amunicyą i udały się dalej do Warny.

(L. k. a.)

(Cywilną administracyę Allandu poruczono krajowcom. — Domysły, co się stanie z Bomarsundem i gdzie floty zimować będą. — Jeńcy rosyjscy.)

Koronnemu wójtowi Lygnell, poruczył jenerał francuski cywilną administracyę wysp alandzkich. Liczba jeńców rosyjskich wynosi podług raportu 2155 ludzi. Większą część ich zabrały okręta liniowe „Royal William“ i „St. Vincenz“, do Anglii. (Jak donoszą przepłynęły się już te okręta przez Bełt.) Komendant Bomarsundu, jenerał Bodisco i rosyjski gubernator wysp alandzkich, Furuhelm, mieli żądać, by ich zostawiono w niewoli francuskiej, i odpłynęli już podobno paropływem „Reine Hortense“ do Francyi. Pogłoska o wybuchnięciu buntu pomiędzy załogą rosyjską niepotwierdza się.

„Jeszcze stoi Bomarsund“ — pisze korespondent dziennika „Hamburger Korr.“ — „ale fortyfikacye jego zdają się być przeznaczone na zniszczenie. Główny kasztel, jak mówią na flocie i w obozie, ma być podminowany, i zapewne dlatego wzbroniony jest teraz przystęp do niego. W głównej kwaterze francuskiej uważają za rzecz niepodobną, ażeby korpus francuski zimował na wyspach alandzkich, a to tem bardziej, że szerzenie się cholery wywołuje wielką trwogę pomiędzy wojskiem. Zdaje się więc, że oznaczony na dzień 1. września termin odwrotu Francuzów z Bomarsundu, jeżeli tymczasem niezajdzie coś nowego, będzie ściśle dotrzymany. Co się tyczy floty francuskiej, ma większa część jej być odwołana do portów francuskich; natomiast utrzymują, że eskadra angielska przezimuje w jakiejś zatoce gotlandzkiej, albo jak inni mówią, w Elfsnabben. Wszystkie te podania jednak są to same domysły, i trudno osądzić po teraźniejszym stanie układów, czy istotnie w ten sposób rozstrzygnięte zostaną.

Dnia 26. sierpnia przedpołudniem zawinęła francuska korweta parowa „Souffleur“ do zatoki Helsingör. Na jej pokładzie znajdowali się rosyjski jenerał Bodisco z żoną i wszyscy oficerowie zabrani w niewolę po zajęciu Bomarsundu. Dnia 25. przybył tam angielski paropływ wojenny „Sphinx“ z wiadomością, że konwojował dwa okręta liniowe wiozące resztę jeńców z Bomarsundu około 2000 ludzi. (Podług dzienników szwedzkich miano 1000 ludzi zabrać na okręta „Royal William“ i „St. Vincenz“, resztę zaś na okręta francuskie. „Royal William“ i „St. Vincenz“ odpłynęły do Anglii 18go sierpnia. Gubernator wysp alandzkich miał odpłynąć paropływem „Fulton“ do Gdańska, a ztamtąd udać się lądem do Paryża.)

(A. B. W. Z.)

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Tryest, 2. września.** Nadzieja względem ustalenia się nowych stosunków pieniężnych za pomocą pożyczki państwa spowodowała w tym tygodniu dalsze spadnięcie ceny prawie wszystkich towarów. Duże monety srebrne dla Lewanty i ewancygiery dla obrotu krajowego były poszukiwane i stały przeto nieproporcjonalnie wyższe, niż obce dewizy, które teraz stoją o 10% niżej, niż z początku sierpnia.

**Hermannstadt, 2. września.** „Bukarester Zeitung“ donosi, że rosyjskie wojska, które opuściły Ibraiłę i Gałac, zajęły znowu pierwsze miasto. Pułkownik Cragh umarł w Ruszczuku na cholere. Nadzwyczajny komisarz Sułtana Derwisz Basza przybył d. 25. z. m. do Bukaresztu.

— Z Odessy piszą z 13. (25.) sierpnia. Dzisiejsza Gazeta Odeska zawiera nadanie exequatur ces. ros. rządu mianowanemu tu ces. austr. jeneralnemu konsulowi Józefowi Cischini. — Wczoraj próbowano tu dwa wielkie działa a la Paixheus zdobyte na fregacie „Tiger“ przy czwartym strzale pękło jedno działo, zabiło jednego artylerzystę i raniło kilku. Jeneralny gubernator Annenkov i tłumy ciekawych były obecne, a nieszczęście byłoby daleko większe, gdyby strzelali byli horyzontalnie, a nie wertykalnie w górę. (L. k. a.)

**Gdańsk, 1. września.** Przybył tu okręt „Bulldog“; opuścił flotę d. 30. w Ledsund. Rosyanie zniszczyli Hangö zupełnie. W Bomarsundzie stoją jeszcze wojska posiłkowe. Admirał francuski, jenerałowie Baraguay i Jones rekoneskowali Hellsingfors i powrócili do floty. Wnijście do Abo znalezione bardzo wązkie i zdaje się, że nie będą atakować tej twierdzy. Dotychczas umarło 600 Francuzów na cholere.

(Abbl. W. Z.)

**Paryż, 2. września.** Do *Monitora* donoszą z Therapii z d. 24. z. m., że stan zdrowia floty polepszył się. Przygotowania do ekspedycyi trwają ciągle.

(L. k. a.)

— *Monitor* donosi: Cesarza przyjęto w Boulogne z żywą radością.

Z Bayonne donoszą z d. 1. b. m.: Rząd rozkazał, ażeby w przeciągu 24 godzin złożono pod karą wszelką broń, prócz broni milicyi narodowej.

Z Madrytu donoszą z d. 28.: Królowa Krystyna i książę Rianzares jadą pod silną eskortą; za siedm dni staną na granicy.

(Abbl. W. Z.)

**Kopenhaga, 1. września.** Król przyjmował w Christiansborg radę stanu, a potem udał się do jej lokalu w Amalienborg.

**Ostende. 2. września.** Jego Mość król Belgii przybył tu wczoraj wieczór, a dzisiaj zrana odjechał do Calais. Towarzyszy Mu następcą tronu i hrabia Montebello.

— Z Włoch donoszą, że w Genuy zachorowało d. 29. z. m. 30 osób na cholere, a 40 umarło; w innych pobliskich miejscach zgasła prawie ta choroba, pojawiła się zaś w Cagliari, lubo łagodnie. W Liwurnie zachorowało d. 29. z. m. 11 osób, a 11 umarło.

(L. k. a.)

**Wiadomości handlowe.**

(Ceny targowe w Kutach.)

**Kuty. 17. sierpnia.** Na naszych targach w pierwszej połowie sierpnia sprzedawano korzec pszenicy w przecięciu po 6r.38k.; żyta 6r.54r.; jęczmienia 5r.; owsa 5r.16k.; breczki 5r.36k.; kukurudzy 5r.; kartofli 2r.24k. Cetnar siana po 1r.36k.; wetny 40r. Za sag drzewa twardego płacono 5r.58k., miękkiego 4r.56k. Funt mięsa wołowego kosztował 4k. i garniec okowity 1r.45k. m. konw.

**Kurs lwowski.**

Dnia 4. września.

Dukat holenderski . . . . .	non. konw.	5	23
Dukat cesarski . . . . .	" "	5	30
Półimperyal zł. rosyjski . . . . .	" "	9	25
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	" "	1	49
Talar pruski . . . . .	" "	1	45
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . .	" "	1	19
Galicyjskie listy zastawne za 100 zr. . . . .	" "	88	12
Galicyjskie Obligacye indem. . . . .	" "	74	23

gotówka		towarem	
zlr.	kr.	zlr.	kr.
5	23	5	27
5	30	5	33
9	25	9	29
1	49	1	50
1	45	1	47
1	19	1	20
88	12	88	39
74	23	75	12

**Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.**

Dnia 4. września 1854.

	zlr.	kr.	
Kupiono przez kuponów 100 po . . . . .	m. k.	88	45
Przedano " " 100 po . . . . .	" "	—	—
Dawano " " za 100 . . . . .	" "	—	—
Zadano " " za 100 . . . . .	" "	89	15

**Wiedeński kurs papierów.**

Dnia 1. września.

w przecięciu

Obligacye długu państwa . . . . .	5% za sto	85 1/4 1/8	85 3/16
detto z r. 1851 serya B. . . . .	5% " "	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą . . . . .	5% " "	—	—
Obligacye długu państwa . . . . .	4 1/2% " "	74 3/4 5/8 1/2	74 5/8
detto . . . . .	4% " "	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą . . . . .	4% " "	—	—
detto . . . . .	3% " "	—	—
detto . . . . .	2 1/2% " "	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834 . . . . .	" "	—	—
detto z r. 1839 . . . . .	" "	134	134
detto z r. 1854 . . . . .	" "	95 7/8 3/4 5/8 1/2 3/8 5/8	95 11/16
Obl. wiedz. miejskiego banku . . . . .	2 1/2% " "	—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . . . .	5% " "	—	—
Obl. indemn. Niż. Austr. . . . .	5% " "	—	—
detto krajów koron. . . . .	5% " "	78 1/2 79 1/2	79
Akeye bankowe . . . . .	" "	1277 1275 1274	1276
Akeye n. a. Tow. eskp. na 500 zlr. . . . .	" "	—	—
Akeye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 zlr. . . . .	" "	1755 1750	1752 1/2
Akeye kolei żel. Glognickiej na 500 zlr. . . . .	" "	—	—
Akeye kolei żel. Edynburskiej na 200 zlr. . . . .	" "	—	—
Akeye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 zlr. . . . .	" "	—	—
Akeye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 zlr. . . . .	" "	576	576
Akeye austr. Lloyda w Tryeście na 500 zlr. . . . .	" "	—	—
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 zlr. . . . .	" "	—	—
Renty Como . . . . .	" "	—	—

**Wiedeński kurs weksłów.**

Dnia 1. września.

w przecięciu

Amsterdam za 100 holl. złotych . . . . .	—	—	2 m.
Augsburg za 100 zlr. kur. . . . .	115 115 1/4 1/2	115 1/4	uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl. . . . .	114 1/4 1/2 5/8 3/4	115	114 5/8 3/4
Genua za 300 lire nowe Piemont. . . . .	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. . . . .	84 84 1/4 3/4 95	84 1/2	2 m.
Lipsk za 100 talarów . . . . .	—	—	2 m.
Liwurna za 300 lire toskań. . . . .	—	—	2 m.

Londyn za 1 funt sztrl. . . . .	11.9 12 13 12 l.	11-12 2 m.
Lyon za 300 franków . . . . .	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr. . . . .	—	2 m.
Marsylia za 300 franków . . . . .	—	2 m.
Paryż za 300 franków . . . . .	134 134 1/2 135	134 3/4 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para . . . . .	—	31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para . . . . .	—	31 T. S.
Cesarskie dukaty . . . . .	—	— Agio.
Ducaten al marco . . . . .	—	— Agio.

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 2. września o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam — l. Augsburg 116 1/4 — Frankfurt 116 — Hamburg 85 3/4 — Liwurna — Londyn 11.18. — Medyolan 115. — Paryż 135 3/4. Obligacye długu państwa 5% 84 3/4 — 84 7/8. Detto S. B. 5% 94 — 95. Detto 4 1/2% 74 1/8 — 74 3/8. Detto 4% 66 1/4 — 66 1/2. Detto z r. 1850 z wypłatą 4% 89 — 89 1/4. Detto z r. 1852 4% 86 3/4 — 87. Detto 3% 51 1/4 — 51 1/2. Detto 2 1/2% 42 1/4 — 42 1/2. Detto 1% 17 1/4 — 17 1/2. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% 81 1/2 — 82. Detto krajów kor. 5% 77 — 79. Pożyczka z r. 1834 224 — 225. Detto z r. 1839 132 1/2 — 132 3/4. Detto z 1854 94 — 94 1/4. Olig. bank. 2 1/2% 57 — 58. Obl. lom. wen. pożycz. r. 1850 5% 93 — 94. Akc. bank. z ujma 1265 — 1268. Detto bez ujmy 1048 — 1050. Akcy bankowe now. wydania 1007 — 1009. Akcy banku eskomp. 94 3/4 — 95. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 172 3/8 — 172 1/2. Wied.-Rabskie 79 1/2 — 80. Detto Bużynsko-Lincko-Gmundzkiej 260 — 261. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 15 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynbursko-Neusztadzkiej 59 1/2 — 60. Detto żeglugi parowej 567 — 570. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 550 — 552. Detto Lloyda 548 — 550. Detto młyna parowego wiedeń. 125 — 126. Renty Como 13 7/8 — 14. Esterhazego losy na 40 zlr. 84 1/2 — 84 3/4. Windischgrätz losy 29 — 29 1/4. Waldsteina losy 28 3/4 — 29. Keglevicha losy 10 1/4 — 10 1/2. Cesarskich ważnych dukatów Agio 21 — 20 1/4.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeń. d. 2. września o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów szeptowanych agio 21. Ces. dukatów obraczkowych agio 20 1/2. Ros. imperyały 9.20. Srebra agio 16 3/4 gotówka.

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 4. września.

Obligacye długu państwa 5% 84 15/16; 4 1/2% 74 7/16; 4% —; 4% z r. 1850 —; wylasowane 3% —; 2 1/2% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 132 3/4. Wied. miejsko bank. —. Akcy bank. 1265. Akcy kolei półn. 1730. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 569. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskompowego 500 zlr. 468 3/4 zlr.

Amsterdam l. 2. m. 95 3/4. Augsburg 116 7/8 l. 3 m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 116 1/4 l. 2. m. Hamburg 86 l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 11.20 l. 3 l. m. Medyolan 116 l. Marsylia — l. Paryż 136 l. Bukareszt — Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. — Lomb. —. Oblig. indemn. 79 1/2. Pożyczka z roku 1854 94 1/2.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 4. września.

Hr. Łączyński Józef, z Korczyny. — PP. Krajewski Maciej, c. k. radca ministeryalny i dyrektor finansowy, z Jaworowa. — Garapich Elias, z Zagorza.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 4. września.

Ks. Schwarzenberg, c. k. generał-major, do Mikuliniec. — Hr. Cetner Eugen, do Podkamienia. — Hr. Baworowski, do Zborowa. — Br. Koller, c. k. pułkownik, do Tarnopola. — P. Bader, c. k. pułkownik, do Czerniowiec.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 4. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. xrana	28 2 0	+ 9°	+ 13°	zachodni	pogoda
2 god. pop.	28 3 3	+ 13°	+ 8°	północ.-wsch	"
10 god. wie.	28 2 5	+ 8°	—	zachodni	"

**T E A T R.**

Dziś: opera niem.: „Linda von Chamounix.“

W sobotę: opera niem. na korzyść kapelmistrza Józefa Schürer: „Die weisse Frau.“

**K R O N I K A.**

Przez śmierć feldmarszałka Maxymiliana barona Wimpffen zmniejszyła się liczba c. k. feldmarszałków na pięć, tymi są co do rangi: Jego cesarzewicz-królewicz. Mość Arcyksiążę Jan, hrabia Radetzki, książę Windischgrätz, hrabia Nugent i książę Paszkiewicz.

— Arcybiskupi generalny wikaryat w Kolonii wydał pod d. 10. b. m. o-kólnik do kleru dyecezanego, w którym oświadcza się stanowczo przeciw wykonywaniu świeckiej muzyki w kościołach, przeciw wszelkiej muzyce, która zamiast popierać nabożeństwo i podnosić umysł do Boga, przeskadza nabożeństwu schlebając zmysłowości i roztargnieniu. Na kler włożono obowiązek czuwać nad tem, by nadal nie profanowano nabożeństwa taką muzyką.

— Z Wrocławia donoszą z 26. sierpnia, że w pobliżu tego miasta zalała woda prawie 60 wsi i doniesiono urzędownie o przerwaniu 29 grobli. Szkoda w budynkach, bydłe i ziemniokach nie da się teraz jeszcze obliczyć, zdaje się jednak rzeczą pewną, że szkoda naszej prowincyi wyniesie miliony. Ziemia wszędzie tak mocno rozwilżona, że niemożna myśleć ani o zwiezieniu pozostałego jeszcze w polu zboża, ani o siewie ozimej.

— W Mnichowie zrobiono dnia 24. sierpnia spostrzeżenie, że kawki które przed trzema tygodniami więc wkrótce po wybuchu cholery w tem mieście stadami opuściły miasto i najbliższą okolicę, od dwóch dni znowu powróciły i jak dawniej zaludniają wieże kościołów. Uważają to za znak bardzo pomyslny, że lepsze musi być powietrze, kiedy kawki wracają, więc i epidemia wkrótce zniknie. Ztąd lepszy duch wstępuje w ludzi, i rzeczywiście, jak się z kądinną dowiadujemy, cholera ustaje.

— I w świecie roślinnym co raz więcej szerzą się zarazy. Chorują ziemniaki i winogrona, kukurudza i rodzyunki; a teraz donoszą z Francyi, że tam i drzewa owocowe popadają w rozmaite choroby. W departamencie du Nord niema prawie sadu, w którym-by się niepsuły drzewa; najbardziej zapadają śliwy, grusze i jabłonie. Liść schnie, owoc niedojrzały gnije, kora wygląda jak spalona. Co najsmutniejsza, że się te symptomy pojawiają nietylko w miejscach wilgotnych, ale nawet w ogrodach mających jak najwięcej słońca.